

Izrael winny niehumanitarnej i poniżającej praktyce apartheidu

4 marca 2014

Śledczy ONZ oskarżył Izrael o "systematyczny ucisk" narodu palestyńskiego na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy, który wydaje się stanowić "niehumanitarną" i "poniżającą" praktykę "apartheidu".

Richard Falk, specjalny sprawozdawca ONZ ds. praw człowieka na terytoriach palestyńskich, opisał izraelskie nadużycia praw człowieka w przejmującym 22-stronicowym raporcie dla Rady Praw Człowieka ONZ – będącym końcowym raportem jego sześcioletniej pracy na tym stanowisku. "Poprzez długotrwałą okupację, z praktykami i polityką, które wydają się stanowić apartheid i segregację, trwającą rozbudowę osiedli i ciągłą budowę muru niewątpliwie dokonującą de facto aneksji części okupowanego terytorium palestyńskiego, odmowa prawa do samostanowienia narodu palestyńskiego przez Izrael jest oczywista" – pisze.

Danny Muller, koordynator Middle East Children's Alliance powiedział portalowi Common Dreams, że "raport ten dokumentuje ponadto łamanie praw człowieka wobec Palestyńczyków – naruszeń, które zdarzają się na co dzień w ramach finansowanej przez USA izraelskiej okupacji i systemu apartheidu".

W Jerozolimie Wschodniej, "cofnięcia zezwoleń na pobyt" i "przymusowa eksmisja palestyńskich rodzin", a także ukierunkowane wyburzenia palestyńskich domów, prowadzą się do "stopniowego i biurokratycznego procesu czystki etnicznej" – pisze Falk.

Zgodnie z raportem, na Zachodnim Brzegu Palestyńczycy podlegają prawu wojskowemu i stawiają czoła systematycznemu naruszaniu swobody do przemieszczania się, zgromadzeń i

wypowiedzi, a także ich prawa do edukacji i pracy. Tymczasem izraelscy osadnicy żyją pod cywilnym kodeksem prawnym i korzystają z praw, których nie posiadają mieszkający w pobliżu Palestyńczycy.

Raport oskarża także, że “odmowa i brak ochrony praw palestyńskich dzieci” jest wbudowana w “izraelski wojskowy reżim prawny”. “Każdego roku aresztowanych i oskarżanych jest średnio 700 palestyńskich dzieci, a od stycznia do października 2013 r., 441 palestyńskich dzieci zostało wysiedlonych z powodu izraelskich wyburzeń domów, stwierdza raport. Aż 344 dzieci zostało zabitych w wyniku izraelskiego ataku na Gazę w 2008 i 2009 roku, czyli tzw. operacji “Płynny Ołów” – czytamy w raporcie.

“Czy ktoś może wyjaśnić, dlaczego Izrael stosuje odpowiedzialność zbiorową wobec dzieci?” – zapytał Muller.

Falk pisze, że “niezgodna z prawem” izraelska blokada Strefy Gazy, w połączeniu z trwającą okupacją i ciągłymi zbrojnymi atakami, przyczyniła się do “poważnej sytuacji kryzysowej ... która zagraża całej populacji”. Kontynuuje: “Obecna sytuacja jest tragiczna, masowe awarie infrastruktury powodują codzienne trudności dla mieszkańców, którzy są narażeni na ryzyko wystąpienia epidemii”.

Wśród wymienionych “Aktów potencjalnie równających się segregacji i apartheidowi”, Falk wymienia “utrzymywanie nadmiernego używania siły przez izraelskie siły bezpieczeństwa (ISF) i brak odpowiedzialności za naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowych praw człowieka”. Uderza on w stosowanie “śmiercionośnej siły wobec demonstrantów”, jak również w “politykę ukierunkowanych zabójstw, które doprowadziły do zabicia 369 Palestyńczyków w okresie od września 2000 r. do grudnia 2013 r.”. Falk zarzuca także, że “średnio na każdego zabitego człowieka będącego celem ISF, podczas danej operacji zabite zostały jedna lub dwie inne osoby”.

Dokument, który według doniesień planowano przedstawić Radzie Praw Człowieka ONZ w przyszłym miesiącu, został opublikowany w zeszłym tygodniu przez proizraelską grupę UN Watch.

Wśród wielu zaleceń, Falk wzywa do zaprzestania handlu z osiedlami, a także do zniesienia blokady Strefy Gazy. Wzywa także Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, aby "ocenił zarzuty, wg których długotrwała okupacja posiada takie prawnie niedopuszczalne cechy jak "kolonializm", "apartheid" i "czystkę etniczną".

Tłumaczenie: Dominik Mierzejewski

Źródło oryginalne i pełny raport: www.commondreams.org

Źródło polskie: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)